

Polonia Semper Fidelis

Odezwa Koordynatora Głównego Polonia Semper Fidelis do organizatorów, uczestników Narodowego Marszu Niepodległości i do wszystkich Rodaków w kraju i na świecie.

Drodzy Rodacy,

Już za kilkanaście godzin pójdziecie w Narodowym Marszu Niepodległości przez Warszawę. W Marszu, upamiętniającym na swój sposób 123-letnią „Drogę Polskiej Golgoty”, zwieńczonej zwycięsko w dniu 11 listopada 1918 roku. Ówczesne zwycięstwo Narodu Polskiego i odrodzenie się polskiej państwowości było radosne, lecz krótkotrwałe. Wrogowie nie pozwolili się cieszyć wolnością i suwerennością narodową. Wojna polsko-bolszewicka 1919-1920 roku, krwawe boje w obronie Kresów Wschodnich, Powstanie Orląt i obrona Lwowa, Powstania Śląskie lat 1919, 1920 i 1921 czy Powstanie Wielkopolskie roku 1919 – wskazywały jasno i dobitnie, że Naród Polski czeka jeszcze wiele „Dróg na Golgotę”, zanim będzie mógł w pełni odpocząć we własnym państwie.

II wojna światowa i jej skutki, które zaowocowały ponownym zniewoleniem Narodu Polskiego na wiele lat panowania reżimu komunistycznego, do dzisiaj wydają swoje owoce w postaci ogromnych spustoszeń w świadomości wielu Polaków. Jednakże i one nie były w stanie złamać ducha Narodu, który wiernie trwał w wierze Ojców i Dziadów naszych, strzegł wiernie wartości katolickich oraz tradycji. Wspomagany w tym dziele przez największych Polaków tego okresu: Prymasa Tysiąclecia Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz Jego ucznia, największego Polaka wszechczasów Błogosławionego Ojca Świętego Jana Pawła Wielkiego, Naród Polski nigdy się nie ugiął na swojej „drodze ku Golgocie”.

Wspomożony wołaniem Błogosławionego Ojca Świętego Jana Pawła Wielkiego podczas Jego pierwszej pielgrzymki do Polski w czerwcu 1979 roku: „Wołam jako Papież w święto zesłania Ducha Świętego: Niech zstąpi Duch Twój, i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”, Naród Polski dokonał kolejnego zrywu ku niepodległości w sierpniu 1980 roku. Powstała „Solidarność” – teoretycznie związek zawodowy, lecz w praktyce nie mający sobie precedensu na świecie ruch ogólnonarodowy.

Stłamszony i uwięziony w stanie wojennym 13 grudnia 1981 roku, ruch ten wszedł w serca i umysły Polaków na całym świecie. Na nic się zdały oprawcom komunistycznym więzienia czy popełniane morderstwa, m.in. polskich kapłanów, by wymienić tutaj tylko Błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszkę czy księży jak Stefan Niedzielak, Stanisław Suchowolec czy Sylwester Zych. Wszyscy ci księża, jak niegdyś księża, walczący w powstaniach listopadowym i styczniowym, jak choćby ksiądz Skorupka w wojnie polsko-bolszewickiej, jak święty ojciec Maksymilian Maria Kolbe i wielu innych, którzy ginęli w katowniach niemieckich i komunistycznych, wspomagali Naród Polski całym sobą. I zapłacili za to cenę najwyższą.

Szatański pomysł tzw. „okrągłego stołu” został wsparty przez Naród jako światełko nadziei. Nadziei na niepodległość i suwerenność narodową. Rychło okazało się, że Naród Polski spadł spod „deszczu w rynnę”. W rynnę komunistyczno-niepolskich machlojek i ich ustaleń. One umożliwiły mordercom komunistycznym w pełni zapewnić sobie i ich rodzinom wspaniały byt do końca życia i na dalsze pokolenia, zaś wrogim Narodowi Polskiemu ośrodkom, na rozbudowanie swoich antynarodowych i satanistycznych przyczółków w katolickim i niepokornym Narodzie.

Rezultaty tego mamy aż nadto widoczne. Zamach i mord, popełniony na najwyższych przedstawicielach Państwa Polskiego z Prezydentem Państwa Polskiego Lechem Kaczyńskim na czele w Smoleńsku, który jest bez precedensu w skali światowej, masowe tzw. „wypadki i samobójstwa”, które jakoś tylko zdarzają się opozycji. A ostatnio zatrzymania, rewizje i rekwiracje sprzętu organizatorów Marszu Niepodległości.

Trzeba sobie powiedzieć, że dość znaczy dość. Polska nie chce rządów namiestników Moskwy i Berlina, którzy prowadzą systematyczną sprzedaż Polski. Polska nie chce obecnych, zdrajczych rządów PO-PSL, które wieloma milionami dolarów zasilają organizacyjki kosmopolityczne w USA czy Kanadzie oraz Ameryce Łacińskiej z podatków polskiego podatnika, a nie mają na to by kilkoma tysiącami podeprzeć np. Polskie Radio we Lwowie !!!

Dlatego pamiętajmy w tym Narodowym Marszu Niepodległości 11 listopada 2012 roku w Warszawie, że stajemy w obronie Polski i polskości.

Pamiętajmy, że jesteśmy Polakami – walczmy z wynaradawianiem dzieci (pod tytułem „dobrodziejstwa UE” - czy innym.

Niech Pan Bóg Wam błogosławi !

Stanisław Matejczuk

Koordynator Główny

Polonia Semper Fidelis